

# Dla Pani wszystko ( cover ) – Tadeusz Faliszewski

Spotkałem ją w kinie pierwszy raz  
I z miejsca ten cud mój pokochałem  
A potem, gdy mrok połączył nas  
Wyznałem jej: kocham sercem całym  
Bilety dwa do kina?  
Dla pani wszystko  
Kolacja, butla wina?  
Dla pani wszystko  
Taksówka raz w Aleje?  
Dla pani wszystko  
W taksówce, mam nadzieję  
Dla pani wszystko  
Nie powiem, co się stanie nic nikomu  
Albowiem będzie pani u mnie w domu  
Zaloty i pieszczoty  
Dla pani wszystko  
Ach, wiele do roboty  
Dla pani mam  
Nie minął rok żoną moją jest  
Kochany ten cud mój, magnifika  
W wydatkach ma zbyt szeroki gest  
Więc woła!, bierze mnie pasja dzika!  
Gotówka i mieszkanie  
Dla pani wszystko  
Dwa razy dziennie lanie  
Dla pani wszystko  
Ja jestem i ten trzeci  
Dla pani wszystko  
Nie moje, jego dzieci  
Dla pani wszystko  
Co miałem, choć nie chciałem, lecz oddałem  
Przepraszam! Mą dymisję dzisiaj zgłaszam  
Mam rozwód dać mej żonie  
Dla pani wszystko  
Przyjemność po mej stronie

Więc żegnam cię!

=====

Gotówka i mieszkanie

Dla pani wszystko

Dwa razy dziennie lanie

Dla pani wszystko

Ja jestem i ten trzeci

Dla pani wszystko

Nie moje, jego dzieci

Dla pani wszystko

Co miałem, choć nie chciałem, lecz oddałem

Przepraszam! Mą dymisję dzisiaj zgłaszam

Mam rozwód dać mej żonie

Dla pani wszystko

Przyjemność po mej stronie

Więc żegnam cię!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych